

Sygn. akt I UK 371/10

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania S. P.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o prawo do emerytury,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 lutego 2011 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 8 czerwca 2010 r.,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 8 czerwca 2010 r. oddalił apelację S. P. od wyroku oddalającego jego odwołanie od decyzji pozwanego z 21 stycznia 2010 r. odmawiającej mu prawa do emerytury wobec braku wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach - art. 184 i art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz rozporządzenie z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - wykaz A, dział XIV, pkt 24. Sąd Apelacyjny stwierdził, że zarządzenia resortowe wydane na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. nie stanowią źródeł prawa. Wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach A i B, stanowiących załącznik do rozporządzenia nie uprawnia do uzyskania emerytury

(wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306). Określenie dla celów emerytalnych stanowisk pracy jako „pracy wykonywanej w szczególnych warunkach” w rozumieniu wykazów stanowiących załącznik do rozporządzenia nie należy do pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 90).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. „wobec potrzeby wykładni przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz wydanych na jego podstawie przepisów resortowych, budzących poważne wątpliwości”. W uzasadnieniu podano, iż konstrukcja przepisów rozporządzenia oznacza, że „określenie na których ze stanowisk pracy występujących w danym resorcie praca wykonywana jest pracą w warunkach szczególnych – należy do szefów poszczególnych resortów”. Zatem „zarządzenie resortowe wydane na podstawie § 1 ust. 2” rozporządzenia są wiążące dla zakładów pracy wystawiających świadectwa pracy, jak i dla organów rentowych oraz sądów pracy”. Ponadto § 2 ust. 2 rozporządzenia „określa sposób dokumentowania okresów, w których praca wykonywana była w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Świadectwo pracy w warunkach szczególnych wydane pracownikowi przez pracodawcę zgodnie z powołanym przepisem stanowi domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o których mowa w art. 32 ust. 2 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (wyrok z dnia 4.11.2008 r. Sądu Apelacyjnego w Katowicach III AUa 3113/08). Dopuszczenie przeciwdowodu przez sąd z urzędu powinno następować wyłącznie w wyjątkowych przypadkach, jeżeli sąd poweźmie poważne wątpliwości co do realności domniemania. W sytuacji, gdy organ rentowy nie kwestionował faktu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a jedynie zarzucał formalne braki w świadectwie, które zostały usunięte w toku postępowania, Sąd winien uznać za udowodnione okoliczności wskazane w świadectwie”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Wskazana we wniosku podstawa nie spełnia się jako przesłanka przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Zgodnie z nią Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Przedmiotem zainteresowania tej przesłanki nie może być cały akt prawny (rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.), lecz tylko poszczególne przepisy, przy czym nie wystarczy postawienie jakiegokolwiek wątpliwości dotyczącej wykładni, lecz wymaga się wskazania i wykazania potrzeby wykładni przepisów ze względu na poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. Wniosek tych warunków nie spełnia, gdyż sprowadza się tylko do zwykłej wykładni przepisów rozporządzenia, która nie stanowi przesłanki przedsądu. W przeciwnym razie funkcja przedsądu byłaby bezprzedmiotowa i postępowanie kasacyjne stałoby się kolejną (powszechną) instancją.

Z uzasadnieniu wniosku wynika, że chodzi o przepisy § 1 ust. 2 i § 2 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego z 1983 r. Treść literalna obu przepisów nie sprawia kłopotów w wykładni. Pierwszy stanowi, iż *„Właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B”*. Z kolei drugi stanowi, że *„Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy”*.

Problem jaki stawia wniosek tylko pozornie nawiązuje do przesłanki przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż nie przedstawia żadnych wątpliwości co do wykładni § 1 ust. 2 rozporządzenia, tylko stawia tezę, że *„zarządzenia resortowe wydane na podstawie § 1 ust. 2”* rozporządzenia *„są wiążące zarówno dla zakładów pracy wystawiających świadectwa pracy, jak i dla organów rentowych oraz sądów”*. Tak kategorycznie postawiona teza w ogóle nie ujawnia (przedstawia) żadnych wątpliwości w wykładni przepisu i już choćby dlatego należałoby przyjąć,

że nie spełnia się jako podstawa przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Teza ta jest jednak sprzeczna z tym, co w tej sprawie stwierdził Sąd Apelacyjny odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego (powołane wyroki w sprawach I UK 41/05 i I UK 351/04). Wniosek postawioną tezą kwestionuje to stanowisko, co miałyby znaczenie w zakresie podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., gdyby wniosek odwoływał się do niej i gdyby postawiona teza była uzasadniona. Oczywiście nie jest zasadna, gdyż to Konstytucja określa co stanowi źródło prawa (art. 87 i następne), dlatego zarządzenia resortowe wcale nie wiążą bezwzględnie organów rentowych i sądów w ocenie prawa do emerytury. Kwestia ta została już wyjaśniona w orzecznictwie i prócz powołanego już w wyroku Sądu Apelacyjnego można wskazać dalsze, wyraźnie stwierdzające, iż *„Wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Z faktu, że właściwy minister, kierownik urzędu centralnego czy centralny związek spółdzielczy w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może - w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych - stanowić negatywną przesłankę dowodową”* (wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2010 r., II UK 218/09, LEX 590247; por. także wyrok z 23 lutego 2010 r., II UK 188/09, LEX 590237).

Innymi słowy wykazy (zarządzenia) resorowe nie mogły być niezgodne z rozporządzeniem z 7 lutego 1983 r., gdyż to tylko przez pryzmat tego rozporządzenia ocenia się znaczenie zarządzeń resortowych. Z jednej strony zasadnie odmawia się im mocy źródła prawa w obecnym porządku konstytucyjnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2004 r., II UK 79/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 214), z drugiej natomiast nie można stwierdzić, że nie mają żadnego znaczenia, gdyż mogą stanowić wskazanie, jakie prace w poszczególnych resortach były zaliczane do prac w szczególnych warunkach oraz w szczególnym charakterze. Takie też tylko znaczenie można przypisać zarządzeniem resortowym, czyli pod wskazanym warunkiem braku sprzeczności z rozporządzeniem, zatem nie jako bezpośrednie i samodzielne źródło określające jaka praca uprawnia do

wcześniejszej emerytury (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392).

Podobnie poważnych wątpliwości wniosek nie przedstawia co do wykładni § 2 ust. 2 rozporządzenia (wyżej *in extenso*). Stawiana kwestia dotyczy znaczenia dowodowego świadectwa a nie wykładni przepisu § 2 ust. 2, wszak czym innym jest zgodne z tą normą wystawienie świadectwa i czym innym jego moc dowodowa. Oczywiście nie twierdzi się, iż świadectwa nie mają żadnej mocy dowodowej, ale też nie można zasadnie twierdzić, iżby ich moc była ważąca. Nie wynika to wszak z powołanego w uzasadnieniu wniosku wyroku Sądu Apelacyjnego z „4.11.2008 r.” (jego odpis nie został dołączony do wniosku). Trudno zatem przyjąć iżby świadczył o rozbieżności w orzecznictwie sądów, gdyż tę można stwierdzić w przypadku różnego stosowania prawa w takiej samej sytuacji prawnej i faktycznej. Pytanie o moc dowodową świadectwa nie stanowi jednak problemu powodującego kłopoty w wykładni i stosowaniu prawa, gdyż świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest tylko dokumentem prywatnym wystawionym przez pracodawcę i obejmującym jego oświadczenie wiedzy. Wiarygodność (zgodność ze stanem faktycznym) tego dokumentu może być kwestionowana przez zgłoszenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, dotychczas niepublikowany).

Wniosek o przyjęcie skargi nie wykazał przesłanki przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. i dlatego orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.